

Dnia 18 Listopada (jutro) Kościół Śty obchodzi pamiątkę poświęcenia Zeh wielkich Bazylik Chrześcijaństwa, to jest Śgo PIOTRA Xiążęcia Apostołów na *Watykanie* i Śgo PAWEŁA na drodze *Ostyńskiej*. Świątynie te założone zostały przez Cesarza KONSTANTYNA, a poświęcone przez Śgo SYLWESTRA Papieża. Dzisiejsza Bazylika Ś. PIOTRA w Rzymie wzniesiona w miejscu pierwotnej, budowaną była pod rządem 20 PAPIEŻÓW przez lat 120, poczynając od r. 1456, to jest od Papieża MIKOŁAJA aż do URBANA VIII, który ją zupełnie ukończył i poświęcił. Architektami byli Bramante *Lazzari*, nieśmiertelny *Rafaël* z Urbino, Michał Anioł *Buonarota*, *Barozzi*, *Jakób de la Porte* i Kawaler *Bernin*. Bogactwo i przepych tej świątyni nie mają sobie równych.

Rada Administrac: Śgo b. m. uwolniła na własne żądanie Wiktora *Malskiego*, od obowiązków Sędziego Pokoju Okręgu Włodawskiego, i zainominowała w jego miejsce Juliana *Frankowskię*. Dziedzica dóbr *Horodyszczę*.

(Ar: nad:). W Nrze 284 Kurjera Warsz: czytaliśmy tylko krótkie doniesienie Księgarni *Zawadzkiego* i *Węckiego* na Krak: Przedm w pałacu *Potockich*, o nowo tu nadeszłem dziele p: t: *Miasta, Góry i Doliny* przez E. z Xżat G. *Rautenstrauch* napisanem, w 5ciu tomach w Poznaniu. Trzecie to już będzie dzieło, w którym ta ienjalna Autorka literaturę naszą wzbogaciła; to ostatnie wszakże większy jeszcze interes ku sobie obudza i na większą ze strony naszej światłej Publiczności zasługuje uwagę, bo nikt zapewne niedomyśla się, iak wielkie pod tak skromną nazwą jego ukrywają się zalety. Pierwszym przymiotem tego znakomitego utworu, jest zupełnie nowy i oryginalny pomysł iaki Autorka użyła dla skreślenia nam pełnych wdzięku i poezji obrazów z podróży odbytej w dawnej sławiańszczyźnie i w czarującym kraju starożytny *Wenecji* i *Lombardji*. Jeżeli dotąd czytaliśmy tylko niedokładne podróży opisy lub słabe w tym przedmiocie dzieł, przekłady, oddalonej owej poetycznej krajiny *Włochów*, tej kolebki *Torquatta Tassa*, *Petrarka*, *Kanowy* i tylu innych

wielkich ludzi, zostawiając zawsze życzenia za nami; tu wyznać musimy, iż niezównany talent Autorki naszej, uzupełnił ie sownie. *Lamartine* i *Dumas* napisali w podobnymże guście dzieła, gdzie starali się zachować cechę właściwą duchowi swojej tylko literatury i odpowiednią charakterowi swego narodu, lubo i tam widzimy tylko stronę estetyczną; w dziele zaś naszej Autorki, która stanęła z niemi na równi pod względem układu artystyczności, spostrzegamy daleko większą zaletę, gdy obok estetyki i poetycznego obrazowania, odkrywamy stronę moralną, dążność szlachetną do ukształcenia umysłu i serca młodzieży naszej. Każda Matka może bez obawy powierzyć taką książkę w rękę swej córki; nie znajdzie tam iednej kartki któraby nie była z korzyścią dla młodego umysłu; tu niemal w każdym wierszu, w każdym wyrazie odbiia się szlachetność wzniosłych uczuć, iak w czystym wód kryształ; ten twórca ienjusz, który taką rozkoszą napawa wyobraźnią czytającego, który nadał tak kwiecistą barwę swoim myślom, przenosząc nas po rozległym ziemi przestworze, wśród łańców zbożem uiaionych, tu znowu po dolinach kwiecim ustatnych, lub po nad bezdenną i przerażającą przepaścią wspaniałych *Tatrów*, potrafił tak silnie zająć umysł nasz, tak żywo do imaginacji naszej przemówić, iż często wyobraźnią przeniesieni w tamte miejsce, pomimowolnie zatrzymujemy tchnienie, aby go zharmonizować z duchem Autorki. Nakoniec porównyując to ienjalne dzieło, pełne życia, bogate w wyobrażenia śmiałe i dowcipne, ubrane w tak świetne ozdoby stylu, okrytego szatą tylu wzniosłych myśli i uczuć, z opisami suchemi i prozaicznymi podróży, iakie się w ostatnich czasach aż do ukazania niniejszego dzieła, u nas zjawily; najlepiej możemy się przekonać, iak wielką wdzięczność winniśmy Autorce jego, iak wysoce cenić i uwielbiać ięj znakomity talent należy. Odczytamy z miłą chęcią taką książkę a zachowując ją w swej bibliotecce, zostawimy piękny dar dla potomności. Stronny nawet i zle uprzedzony krytyk po sumiennem od-

czytaniu tego dzieła, wyrzeczcie poniewolnie: „*Twórcy tego dzieła, nieśmiertelność!!!*” — Po otworzeniu utrzymywanych w Rządzie Gubernjalnym Mazowieckim *puszek* na rzecz Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, znaleziono zł. 115 gr. 9, a mianowicie: z Wydziału Administracji, Sekcji Fabrycznej zł. 82 gr. 5; z Wydziału Skarbowego złotych 33 groszy 4. — Chociaż teraz powietrze ciągle jest przykre, iednak, BOGU dzięki, liczba zmarłych osób w Warszawie nie jest znaczną. W ciągu zeszłego miesiąca w Instytucie Warszawsk: Towarzystwa Dobroczynności, z 300 tam będących ubogich, tylko zmarł *Sienkiewicz* Grzegorz lat 62 młaiący. — Nakładem Księgarni S.H. *Merzbacha* przy ulicy Miodowej, wyszedł 3ci poszyt nowego dzieła, p. t: *Tajemnice Londynu*, przez Sir Fr: Trollope. Prenumerata na to zajmujące dzieło, przyjmuie się w kwocie zł. 30, to iest: przy odebraniu wyszłych poszytów zł. 10, przy odebraniu 5go i 10go także po zł. 10. *Zadna* dopłata nie będzie miała miejsca choćby liczba poszytów przechodziła 15. — Wczoraj w Red: Kurjera złożono od L. zł. 2 dla Starców w *Górze Kalwarji*, na intencją G. P. — Podpisany przez Rząd upoważniony Mechaniczno-Orthopedyczny *Bandażysta*, mam zaszczyt zawiadomić WW. Lekarzy i Szan: Publiczność, iż przeniosłem moje mieszkanie z ulicy Długiej pod Nr 663 przy ulicy Leszno obok domu zwanego *Działyńskich*, i iak poprzednio usługi moje z wszelką akuratnością i gorliwością dla osób cierpiących obojej płci w przedmiocie chorób rapturycznych, przyrządów do prostowania skrzywionej kolumny pacierzowej, przyrządów do prostowania nóg krzywych, wieńce maciczne i t. p. poświęcam, polecając się łaskawym względom, któremi w skutek mych szczerych usiłowań, poprzednio byłem zaszczycony. Zastać mnie można codziennie od godziny 10tej z rana do 2giej z południa. *Antoni Michał Sandmann*. — Lubownicy podróży prędkich, prędszych od żeglugi parowej i iazdy koleją żelazną, mogą zaspokoić swoją ciekawość, zwiadzając widoki panoramiczne Pana *Lindenau* na Nalewkach. Tam ujrzysz zawsze zielone, roskoszne Włoch kraioobrazy z ich niebotycznymi górami, portami, wspaniałemi zabytkami starożytności, lazaronami, gondolierami i t. p.; ujrzysz dzikie Szwajcarji

granity; elegancki *Paryż* i prawdziwie maiestaticzną uroczystość hołdowania Królowi *Fryderykowi Wilhelmowi IVmu* tak w *Berlinie*, iako też w *Królewcu*, wszystko w grupkach ichnających życiem, rzeczywistością. Szczególniej przyjemną i nauczaiącą rozrywką iest zwiadzanie tych widoków dla kształcącej się młodzieży. — (Art: nad:). Mości Redaktorze! Ponieważ Kurjer rozpisal się w tych dniach o gastronomiji (było bowiem o gęsi, o ostrygach etc.), sądzę, że nieodrzeczy będzie podać do wiadomości publicznej sekret doskonałego upieczenia *prosięcia*, od 100-letniej moiej babki pochodzący. Aby *prosięcie* upiec doskonale, trzeba włożyć wewnątrz takowego serwetę zamiast nadzienia, i razem z nią go upiec. Serweta byle nie wyglądała, nie popsuię się, a skórka na *prosięciu* chrupać będzie doskonale. *F. Z.* — Wyszedł z druku *Kalendarz Astronomiczno-Gospodarski Polski i Ruski* na r. 1845, w którym prócz *Świąt ruchomych* na wszystkie dni roku i *Świąt Żydowskich*, przy każdym miesiącu umieszczone są dnię galowe, przepowiednie odmian powietrza, oraz wiadomości gospodarskie co w każdym miesiącu robić należy. *Przepowiednia por roku 1845* z panującego planety *Xiężyca*. Dalej są w nim opisy roślin kraioowych na gruncie każdego *Gospodarza* będących z zastosowaniem do *lekarstw tak ludzi iako i zwierząt* z tablicą wyobrażiającą takowe; następnie znajdują się pożyteczne sekrety, służące dla *Gospodyń* w sposobie iasnym i dla każdego zrozumiałym napisane. W części literackiej znajduje się *Powieść* pod tyt: *Julja z Ojcowa*, rzecz wzięta z czasów *ZYGMUNTA AUGUSTA* i *Królowej Bony* ieszcze ówczesnie w Polsce bawiającej; oraz wierszem kilka *Baieczek*. W końcu spis *Jarmarków kraioowych i zagranicznych*; wiadomoś o terminach wnoszenia podatkow do *Kassy M. Warszawy*, *Tabella przychodu i odchodu Poczty*, *Tabella wschodu i zachodu słońca*, oraz długości dnia. *Kalendarz* ten wychodząc dawniej pod firmą *Jana Wróblewskiego*, obecnie zaś przeszedłszy na własność *Jana Jaworskiego*, różni się od poprzednich wydań świeżością druku, doborem materjałów, oraz pięknym papierem. *Exemplarz* przekładany kartami czystego papieru kleiowego, kosztuie zł. 2. Dostać go można we wszystkich *Księgarniach Warsz;* oraz w *Drukarni Ja-*

na Jaworskiego przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 369, obok Towarzystwa Dobroczynności. — W Nrze 44 *Ziemiańska* Tygo: Rol.-Technologicznego, między innymi znajduje się: O wyrabianiu cukru z buraków, a w szczególności o metodzie maceracyjnej w Chrzastowie pod Konieczpolem zaprowadzonej. O zimowaniu pszczół. — W tych dniach (o czem było już w doniesieniach Kurjerka) otworzonym został przy uli: *Senators*., w domu narożnym *Mikulskiego*, nowy Sklep Wyrobów brązowych P. Józefa *Fülleborna*. P. *Filleborn* wykształcił się w pracowni znanego u nas Artysty P. *Gregoire* (Gregoar); był za granicą, zwiedził cenniejsze pracownie i zakłady swojej sztuki, a założywszy od lat kilku pracownię w *Warszawie*, nie bez trudu, wytrwałością i staraniem doszedł do znakomitego wykształcenia. Wykształcenie to objawia się we wszystkich jego wyrobach: każdy to przynza, kto sklep jego odwiedzi. Wymodelowane przez samego P. *Filleborn* lampy, pałaki, świeczniki i inne wyroby, są doskonale wykończone. W liczbie tych nie możemy pominąć milczeniem, model *Merkurego* bożka przemysłu i handlu, zdobiący okno wystawowe. *Merkury* ten, jest kopją znanego posągu *Benwenta Cellini*. Nadmienim, że wszystkie wyroby P. *Filleborn*, są o połowę tańsze od zwyczajnie robionych; zamiast bowiem pozłoty w ogniu, używa on pewnego rodzaju złocistego wernixu, który w własnościach swoich równa się pozłocie. Starty wernix, z iak największą łatwością i za tanie pieniądze daie się zastąpić nowym. — W Składzie Muzyki Ig: *Klukowskiego*, wydane zostały: *Walc z Trąbką*, skomponowany na pianoforte przez J. *Achtel*, grywany w Teatrze Rozmaitości, cena zł. 1. *Motyl* Nr 28 *Rondoletto* z Komedjo-Opery *Pierwsza wyprawa młodego Richelieu*. Nr 29 *Śpiewka Richelieu*, z tejsze Komedjo-Opery, śpiewana przez JPannę *Teressę Damsę*, z towarz: fortep.; cena każdego Nru zł. 1. — Na ostatnich targach Warsz: i Pragsk: płacono za korzec Żyta rs: 2 k. 56 (zł. 17 gr. 2). *Pszonicy* Rs: 3 k. 44 (zł. 22 g. 28). *Grochu polnego* Rs: 3 k. 37 1/2 (zł. 22 gr. 15). *Jęczmienia* Rs: 2 k. 10 (zł. 14). *Owsu* Rs: 1 k. 32 (zł. 8 gr. 24). *Słomy centnar* 100-funto; kop. 38 (zł. 2 g. 16). *Siana centnar* 100-funtowy k: 92 (zł. 6 gr. 4). *Kartofli korzec* rub. sreb: 1 kop: 31 (zł. 8 g. 22).

Garniec Okowity podług probierzu stumiarowego 78° czyli proby 10 *Magiera*, k. 87 (zł. 5 gr. 14). *Szumówki* garniec podług probierzu 463/4 czyli 6tej proby *Magiera*, kop: 55 (złp. 3 gro. 20). — Ukazanie się *wron* w mieście, podaie wniosek, że *przymrozki* ustala się. *Wrona*, *kruk*, *gawron* i *kawki*, są oddawna wrózkami zimna i niepogody. — *Wicher* gwałtowny trwał dnia wczorajszego, a wieczorem trudno było przejść ulicą. — *Wczorajszy* wieczor, Członkowie *Resursy Kupieckiej* przepędzili nader przyjemnie. *Odnowiony* główny Salon na *Iszem* piąttrze, sprawił widok miły, i przyozdobił to miejsce przyjacielskiej zabawy. *Gustowne* odnowienie iest pędzli utalentowanych *Artystów Głowackiego*, *Kosmalogo* i *Tauszka*. *Draperje* u okien są wspaniałe i pomnażające ozdoby salonu. *Oświetlenie* także ulepszone zostało, duże *kenkiety* sufitowe są w takim sposobie iak w tutejszych Teatrach; nadczem pracował P. *Stensz* *Kenkieciarz* teatralny. *Przy* takim świetle nie ukryje się wdzięk twarzy *Dam*, a ich ubiory wydadzą się z wszelkiemi ozdobami. *Wczoraj* 300 Osób znajdowało się w tym salonie; urozmaicenie zabaw zakończyły *Tańce*. — *Wczoraj* w *Wielkim* Teatrze w czasie *Łucji z Lamermoru*, przywołani, JPanna *Perelli* 5, a JP. *Kastiglano* 4-kroć.

Z Siedlec. — Otrzymało tu wiadomość Obywatele tutejszej Gubernji zasnucającą, że JW. *Stefan Borejsza* *Gubernator* Cy: *Podlaski* w d. 9/18 *Sier*: r. b. przeżywszy lat 63, w *Teplie* życie zakończył. *Odbyszy* on służbę w wojsku *Cesarско-Rossyjskiem*, przeznaczony na *Naczelnika* *Okręgowego*, naprzód do *Powiatu Łukowsk*; a później do *Powiatów* *Garwolińs*: i *Żelechows*; pełnił ten obowiązek aż do zaprowadzenia *Władz Królestwa*. W *Grudniu* 1817 r. mianowany *Komisarzem* *Obwodu* *Białskiego*; w *Czerwcu* zaś 1836 r. powołany na *Prezesa* *Komisji* *Woiew*: *Podlaskiego*, ozdobiony *orderami*, *SS. Włodzimierza*, *ANNY* i *Stanisława*, oraz *znakiem* nieskazitelnej służby, później *Radcą* *Stanu* i *Gubernatorem* tejsze *Gubernji* mianowany. W całym ciągu urzędowania swego z doskonałością iemu właściwą, umiał pogodzić tęgość w działaniach urzędowych z ujmującą uprzejmością; doświadczał posłuszeństwa podwładnych, ale na chwilę szanowanym i kochanym być nie przestał, a z per-

wnością twierdzić można, iż nieznajdnie się w tej Gubernji Obywatel znający obowiązki Naczelnego Administracji Gubernjalnej Urzędnika, który by nie cenil jego szlachetnych przymiotów. Takie to obchodzenie się z Obywatelami, iedną zgłstemu Gubernatorowi powszechną prawdziwą przychylność obok wysokiego poważania, skutkiem czego, gdy skończył urzędowanie Komisarza Obwodu Białskiego, Obywatele tego Obwodu w dowód wysokiego szacunku i wdzięczności ofiarowali mu tabakierkę złotą kosztownemi brylantami wysadzaną. W powziętem przekonaniu niezachwiany, w przyjaźni stały i szczerzy, w obejściu się uprzejmy, w urzędowaniu pracowity, gorliwy i ścisły wykonywacz woli Rządowej, przezorny i rządzny Właściciel, Sąsiad spokojność nad wszystko ceniący, w powtarzanych związkach tkliwy Małżonek, czuły i przywiązany Ojciec, zostawił 2 Córki, starszą Pułkownikowi *Witowskiemu* a młodszą Radcy Dyrekcji Kredytowej *Izdebskiemu*, zaślubione. O ile zaś zmarły Gubernator zjednął sobie za życia przychylność, najoczewistszym tego dowodem było przepełnienie przybytku świątyni BOŻEJ w dniu 16 Wrześ: r. b. w mieście Gubern: *Siedlicach*, w czasie odbywania żałobnego Nabożeństwa za duszę jego. Z odległych stron zebrani Duchowni, Obywatele, Urzędnicy i Mieszkańcy, oddając ostatnią usługę ceniom Nieboszczyka, uspokoiali pozostałe rozpaczające Dzieci. *Boreysza* tylko śmiercią swoją zasmucił Obywateli zarządzanej Gubernji. *Franciszek Obitński*, Obywatel Gubernji Podlaskiej.

Z Petersburga. — REKRYPT CESARSKI, wydany do Dowódcy 6go korpusu piechoty, *Jenerała piechoty Timofiejewa 1go. Bazyli Synu Jana!* Z raportu waszego o przeglądzie inspektorskim wojsk 6go korpusu piechoty, za r. 1843, dostrzegłem ze szczególnem i szczerem zadowoleniem, że Wojska te znajdują się w iak najlepszym stanie, i że w nich, tak śmiertelność, iakoteż zbiegostwa żołnierzy, w porównaniu do lat przeszłych, zmniejszyły się znacznie. Przy pisując to wszystko ciąglemu staraniu i niezmqdowanej troskliwości waszej o dobry byt wojsk, wam poruczonych, nader Mi jest przyjemnie oświadczyć wam szczerą Moją wdzięczność. Pozostaję ku wam nazawsze przychylnym. Na ory-

ginałe własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano: MIKOŁAJ. Gatchyno, 10go Paźd: 1844 r. — Dnia 8go b. w. kra mocna zaczęła płynąć na *Newie*, w skutek czego zebrano mosty.

JPanna Marja Regina Nałęcz Korzeniowska, znana już z prac historycznych, wydała w *Wilnie*, przekład sławnego *Atlasu historycznego, ienealogicznego, chronologicznego i ieo-graficznego Lesaža*, z dodatkiem tablic dotyczących dziejów *Polski, Rossji, Czech, Wę-gier*, oraz *Xiążąt Pomorskich i Kurlandzkich*.

Anglja. — Z miast fabrycznych dochodzą teraz zaspokajające wiadomości; czynność iest ożywiona, a płaca czełdźi podniosła się o 5 procent. — Lord *Western* rozstał się z tym światem. — W Hrabstwie *Karnarvon w Walji*, odkryto żyły złota. — Okręt francuzki wojenny *Faworyt* przybyły w tych dniach do *Portsmouth*, przywiózł kosztowny serwis porcelanowy w podarunku od Króla *Francuzów* dla Królowej *Wiktorki*, oraz podarunki dla innych znakomitych osób.

Francja. — Ministerstwo wojny otrzymało nową organizację; główna zmiana zaszła w nowem urzędzeniu wydziału planów i statystyki. Dyrektor tego wydziału pobierać ma pensję 20,000 fr., Poddyrektorowie po 4,000 fr., pierwsi Sekretarze i Rytownicy po 3,000 fr. Inni Urzędnicy tego wydziału na 5 klass podzieleni, pobierać będą po 1,500 do 3,000 franków. — Władza francuzka miała przesłać *hiszpańskiej*, papiery znalezione u Brygadjera *Ametler*. — 17tu uczniów szkoły politechnicznej, miano z tej szkoły usunąć. — Rząd przesłał Posłowi w *Mexyku*, Baronowi *Alley de Ciprey*, ostateczne zlecenia co do wypadków zaszłych w *Tabasko*. — 27go z. m. przyszło w *Ardenach* do żywej utarczki między 20tu *belgičkimi* kontrabandzistami a 6ciu francuzk: Oficjalistami celnymi; 6ciu kontrabandzistów pojmano.

Hiszpanja. — Obrady Korteżów odbywają się spokojnie. — Niepogody znowu dokuczają.

Niemcy. — Cesarsko-Rossyjski Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny przy Rzeszy niemieckiej *P. Oubril* (Ubryl), 9go b. m. wyjechał z *Frankfortu n. M.* do *Petersburga*; tymczasowo zastępuje go pierwszy Sekretarz legacyjny *P. Struwe*. — *P. Bourqueney* (Burkeney), 10-

seł francuzki przy Dworze *tureckim*, 3go b. m. przybył do *Tryestu*. — 6go b. m. złupiono pocztę frankforecką na drodze między *Leszmem* a *Wrocławiem*.

Turecja. — W *Albanji* znowu zaszyły zamieszki. — *Wuczycz* ieszcze nie wrócił do *Belgradu*. — *Styr* Bej, brat *Hospodara Wołoszczyzny*, przybył do *Stambułu*. — *Spekulanci* zaczynają zakupować rozmaite zboża.

Rozmaitości. — *Skrīb* napisał kilka nowych śpiewek do opery *Mularz i Słusarz* na widowisko w *S. Klu*, a *Ober* skomponował muzykę. W jednej z tych strof, Król wymieniony jest jako pierwszy *Mularz* w świecie, i wyliczone są prace architektoniczne za jego Rządu wykonane; druga strofa poleca *Xcia Zuęwil* jako najzwawszego burzyciela, ponieważ tak przedko zburzył *Mogador*. Król ubawił się serdecznie tą nową kompozycją. — U *Turków* nadanie imienia nowonarodzonemu dziecięciu, odbywa się tym sposobem: Najstarszy z rodziny bierze dziecię na ręce i pocichu mówi mu w ucho imię, jakie Rodzice życzą iemu nadać. Jeżeli dziecię później jest zdrowia słabego i chorowite, Rodzice lub Opiekunowie wnoszą, że imię nadane pierwiastkowo, nie służy mu, i w ówczas zmieniają je. — W *Kwebeku* zaraz z początkiem zimy zarzeźnią całą ilość bydła, drobiu i t. d., potrzebną na konsumpcją zimową. Mięso zachowuje się w lodowniach, gdzie natychmiast marznie; a gdy zachodzi potrzeba użycia, odtaiają je w zimnej wodzie. — Wiadomo, że w *Anglii* porto od listu kosztuje 5 groszy, a iajko 2 grosze i pół. Uboga Kobieta przyszła w tych dniach na Poczcie w *Londonie* dla odebrania listu; a że nie miała dosyć pieniędzy, chciała złożyć iajko i 2 grosze i pół. Ponieważ Poczta nie jest upoważnioną do przyjmowania podobnych wartości, znalazł się ktoś blisko co iajko zapłacił. — Jedna z gazet angielskich opowiada, że suka zamknięta przypadkowo w piwnicy w *Grinsaid*, żyła w tym stanie bez żadnego pożywienia przez 9 tygodni. Gdy ją wydobyto, była nadzwyczaj osłabioną; ale skutkiem starań odzyskała zdrowie. — W *Hrabstwie Dewon* okazywano tej jesieni olbrzymie *wińogrono*. Każdy owoc miał 5 cali obwodu i podobny był z kształtu do pomidora. — Jego-
mość (bardzo zły dłużnik), bawiąc raz towarzy-

stwo, zadał taką zagadkę. „Proszę mi powiedzieć, co nie stało się roku zeszłego, nie stało się w roku bieżącym i nie stanie się w roku przyszłym.” Dowcipniś obecny zaraz odrzekł: „Nie wiem wprawdzie co Pan masz na myśli, ale mnie zdaie się, że ponieważ Pan nie zapłaciłeś swoich wierzycieli w roku zeszłym ani w bieżącym, nie powinni spodziewać się być zapłaconymi w roku przyszłym.” — W *Gazecie paryskiej Prassa*, znajduje się obszerny artykuł *Anglja i Anglicy*, opisujący obyczaje, przemysł i t. p. Anglików. Umieszczamy wyjątek o tamecznej pici pięknej: „Podziwiamy sprawiedliwie klasyczną piękność Angielek, które w tym względzie mają daleko większą wyższość nad Francuzkami. Tę piękność winne są *Córy Albjonu* jedynie cywilnemu kodexowi. W *Anglii* bowiem wydaia się Panny za mąż bez żadnego posagu. Zupełnie więc naturalną jest rzeczą, że sobie mężczyźni swych towarzyszek życia pomiędzy najpiękniejszymi córami *Ewy* szukają, a te, z wdzięczności za to, iż starami Pannami nie zostały, darzą swoją ojczyznę dziewczętami, które wszystkie mniej więcej piękność matki dziecizną, i oprócz tego bywają ieszcze szurowane i polerowane, iak parkiety lub naczynia miedziane. Gdzie zaś, iak naprzykład we *Francji*, Kobiety tylko dla swego posagu są poszukiwane, i gdzie przeto nierzadko najbrzydsze nad najpiękniejszymi na ciełe i duchu, zwyczajki wieniec odnoszą; tan oczywiście dzieie się wręcz przeciwnie. Należałoby więc w *Izbie Deputowanych* wniosek przedłożyć, mocą którego byłoby zabroniono *Notarjuszom*, przyjmować posag w *intercyzie*.”

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Hr: *Kraśniński Jene*: Adjut. z *Opinogóry*; *Tenner Jen*: Lejt. z *Biało-Cerkwi*; *Ryndin Jene*: Maior z *Twierdzy Cholina*; *Romanowski Piotr*: Naczel: *Poczty z Płocka*; *Kamiński Tom*: Sędzia *Apel*: z *Borowic*; *Gredler Jan*: Naczel: *Pow*: z *Olkusza*; *Jabłkowski Józ*: Dz: z *Cielic*; *Bieniński Stan*: Dz: z *Wysokiego*; *Zareba Ign*: Dz: z *Wysokina*; *Gregorowicz Stan*: Dz: z *Złotopola*; *Okęcki Jak*: Dz: z *Babska*; *Choiński Edmund*: Dz: z *Gródka*.

DONIESIENIA.

Bank Polski. Podaie do publicznej wiadomości, iż d. 22 Listopada (3 Grudnia) r. b. i następnych, zawsze od godziny 10 z rana, sprzedawane będą w *Składzie Bankowym* przy placu *Kraśnińskich*, przez publiczną licytacją różne przedmioty w *Banku* zastawione, a w terminach właściwych nie wykupione, iako to: *Sukna kolorowe* w różnych gatunkach, *Swiece*, oraz znaczna

partja **KSIĄZEK** naukowych polskich, niemniej Elementarnych, francuzkich i rossyjskich, których Spis w każdym czasie oprócz dni świątecznych w Składzie Bankowym przejrany być może.— Prezes, Radaca Tajny, **J. Tymowski**. Naczeln. Kancel., **Łubkowski**.



KAMIENICA murowana o 2ch piątrach, z Oficynami i innemi zabudowaniami pod Nrem 792 przy ulicy Elektoaralnej, przeciw Komory Konsumowo-Składowej, do sprzedania z wolnej ręki każdego czasu. Wiadomość pozyskać można u Właściciela tamże zamieszkałego.

W dniu 6 (18) Listopada r. b. o godz: 11 z rana, w Warszawie przy ul: Senatorskiej, w sieni, w domu Nr 453, Szafa duża olszowa z 20 szufladami, od tyłu oszklona, ze czterema pudłami i dwoma szafkami oszklonemi, i inne ruchomości, oraz Mappy, jako prawnie zajęte przedmioty, przez publiczną licytacją sprzedane będą. **Józef Zbiłowski**. Komornik.

W dalszym ciągu licytacji Ruchomości, po niedgdy **Wilhelmie Pohl** 4 kl: Dyrektorze Pocht w K. P. pozostałych, w domu przy ul: Podwal pod Nr 500 B. położonym, sprzedane zostaną drogą publicznej licytacji przed podpisany Rejentem d. 8 (20) h. m. o godzinie 9 z rana i następnich, rozmaite ruchomości, jako to: Srebra stołowe i inne, Garderoba, Bielizna, Zegarki, i Powóz w dobrym stanie, za gotowe natychmiast w monecie płacić się mające pieniądze.

Mastowski, Rejent.

Dniu 29 Listopada r. b. odbywać się będzie w Kancelarji Dyrektora Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego w Marymoncie, licytacja na naiem **POWOZU** dla Profesorów przyjeżdżających na Lekcje z Warszawy do Marymontu.

SWIADECTO b. Towarzystwa Oszczędności na 3 Akcje, z d. 1 Września 1836 r. Nr 3790 (4117), zgubione zostało; ostrzeżenie zrobiono. Kto go zwróci właścicielowi **A. Sandzerowi** pod Nr 1098, ulica Twarda, otrzyma stosowną nagrodę, jeśli zażąda.

Osoba wyjeżdżająca zagranicę, życzy sprzedać **GARDEROBE**, jako to: Suknie bałystowe lila, ażurowe, perkalowe, Posciel, Przescieradła, i inne rzeczy. Wiadomość przy ulicy **Danielewiczowskiej** Nr 618, na 1m piętrze.

Potrzebna jest **PRACZKA** dobra, i żeby umiała dobrze prasować, do usług iednej Pani, opatrzona dobrmi świadectwami, teraz lub od Nowego Roku, w domu **Ossolińskich** gdzie Kwaterunek na 1m piętrze, przy rogu ulicy **Tłumackiej** i **Rymarskiej** Nr 739.



Do głównego Składu **Kawjoru** przy ulicy **Nowo-Senatorskiej** Nr 477, w domu **P. Boka**, nadszedł 7my transport **KAWJORU** świeżego **Astrachańs: małosolonego; oraz Grochu zielonego, Bułjonu, i Winogron Astrachańs.** **A. Kucharkin**.

KSIĄZKA Legity: **Józefa Markowskiego**, zaginęła; Znalazca raczy oddać pod Nr 2841, na **Tamce**.




FORTEPJAN używany, w dobrym stanie, do początkowych nauk, jest do sprzedania pod Nr 467 lit: B, przy ulicy **Senatorskiej**, w **Magazynie Mebli**.

Komora Składowa. Zawiadania niniejszem, iż **Towary** na rzecz **Skarbu** skoufiskowane, złożone z **Perkalów bawelnianych drukowanych, Welweretu bawelnianego, Chustek bawelnianych perkalowych, Tiulów, Kartonu, Musliu bawelnianego, Materji jedwabnej, Pruneli, Merynosu, Taśmy bawelniającej, Cukru rafinowanego, głów 27, 6ciu sztuk Zegarkow złotych cylindrowych, Paciorków szklanych, Zabawek dzieciennych, i t. p. przedmiotów, przez publiczną licytacją w większych partjach sprzedanemi zostaną. Licytacja rozpocznie się w dniu 14 (26) Listopada o godz: 10 z rana, w Lokalu Komory przy ulicy Elektoaralnej.— Urzędnik do szczególnych poruceń, **Dyrygujący Służbą Komory, Poleski**. Za Sekretarza, **Zaborowski**.**

Arsenał Warszawski niniejszem zawiadania, iż dnia 30 Listopada (12 Grudnia) r. b., odbywać się będzie licytacja w miasteczku **Suchedniowie**, przez opieczętowane deklaracje, na dostawę dla głównego odbiorcy **Artyleryjskich pocisków, rozmaitych Materjałów Pismienych, iako to: Papieru do pisania i pakowego, Łaku, Ołówków, Piór, Atramentu i Szpagatu, oraz Odzieży dla 23 Robotników, składającej się z **Furażki, Kurtki i Spodni sukna szarego, podszytych podszewką. Dla czego więc życzący podjąć się dostawy takowych przedmiotów razem, lub oddzielnie materjałów pismienych i oddzielnie Odzieży dla robotników, mogą złożyć osobiscie, lub przesłać do miasteczka Suchedniowa opieczętowane deklaracje, na imie głównego odbiorcy **Artyleryjskich pocisków, Podpułkownika Guta, z oznaczeniem ceny, iakiej żądać będą za wspomniane Materjały i Odzież, z dołączeniem kaucji za Materjały pismienne 5 Rsr. i 8 1/2 kopieiek, a za Odzież 38 Rsr. i 45 kopieiek. Deklaracje te otwarte będą w południe. Warunki tej dostawy i sprawienia Odzieży, równie i wzory przejrane być mogą każdodziennie w Kancelarji **Arsenału Warszawskiego**, oraz w miasteczku **Suchedniowie** u **Podpułkownika Guta**.— Zarządzający **Arsenałem, Artylerji Pułkownika Garbunoff-Tłumacz **Arsenału, Zimmermann**.********



KARETA WIEDENSKA z PORZĄDNYM ZAPRZĘGIEM i STANGRETEM, JEST DO NAJĘCIA dziennie po Rsr. 4; miesięcznie za niższą cenę. Bliższa wiadomość pod Nr 941, przy ulicy **Zatyłki**.



OSTRYGI

Ostendzkie, nadchodźcie bądź ciągle pocztą co **Poniedziałek i Piątek**, do Składu **Win i Korzeni** przy ulicy **Nowo-Senatorskiej**. **J. L. Flatau**.

Arsenał Warszawski niniejszem zawiadania, iż dnia 1 (13) i 5 (17) Grudnia r. b., odbywać się będzie licytacja w **Zamojskim Artyleryjskim Garnizonie**, na dostawę rozmaitych **Materjałów i Rzeczy**. Dla czego więc mający chęć przystąpienia do licytacji, mogą się

KSIĄZKA Legityma: Zofii Migasiewicz, zaginęła; Znalazca raczy ją oddać do Cyr: 3go.

Z Krakowa. — GUWERNER Szwajcar, posiadający dokładnie języki francuzki, łaciński i niemiecki, oraz inne wiadomości, życzy sobie przyjąć obowiązki Nauczyciela domowego. Chcący wejść w układy, zgłosić się zechcą listownie do domu Nr 139 pod Kapucynami w Krakowie, pod adresem Stan: Konopki.

WEZWANIE.

Mathias Schmidt Fabrykant Porcelany w Augsburgu Nr 27 lit. B, w Królestwie Bawarskiem zamieszkały, zawiadamia Brata swego JOHANA GEORGA SCHMIDT Czeladnika Piwowskiego, obecnie w Królestwie Polskiem od roku 1824 znajdując się mającego, iż po Ojcu jego otworzył się Spadek w mieście Augsburgu Królestwie Bawarskiem; wzywa go zarazem, iżby do Spadku tego, iak prawo wymaga, zgłosił się w przeciągu roku, gdyż w przeciwnym razie stosownie do prawa, w kraju Bawarskim obowiązującego, postąpieniem będzie. — Augsburg w Bawarji d. 15go Października 1844 r. J. Mathias Schmidt.



Z wsi Pulkowa pod Warszawą, dnia 10 b. m. zablakał się KOŃ maości kasztanowatej, z gwiazdka białą na czole, mający nogę białą po pęcine, około lat 10 stary, który miał na sobie pólzorek rzemienny z postronkami, Kantar, Deke z sukna siwego i poprąg parciański. Ktoby go ujął i doniósł lub odprowadził do Pulkowa, otrzyma dobre wynagrodzenie.

Wiadomość dla Panów Fabrykantów Araku i Okowity, oraz Dystylatorów w Prusach. Podpisany udziela Nauki robienia *Esencji Araku*, której 1 kwarta wydostarcza do przeistoczenia 120 garnicy czystego Spirytusu bez najmniejszego dodatku w Jamajkę. Jedna kwarta tej Esencji, za której dobroć i prawdziwość zaręczam, kosztuje 8 do 9 złotych. Ktoby sobie więc życzył pobierać naukę fabrykacji tej Esencji, lub też tylko tę receptę posiadać, zgłosić się raczy do mnie franko. Lidzbarg w zachodnich Prusach, d. 25go Października 1844 r. E. Jaquet Dystylator.



Przed 4ma tygodniami, zginął WYŻEŁ, z rasy poenterów, rosły, czarny, gładki, podgardle, piers i łapy po pęcine białe, i także strzałka przez środek łba, lewe ucho nieco krótsze; nazywa się Piram. Ktoby o nim dał pewną wiadomość do pałacu Paca pod Nr 4ty Lokalu, otrzyma 50 zł. nagrody.

KANTOR STRĘCZEN

Guwernantek i Guwernerów przy uli: Leszno Nro 736, drugi dom od uli: Bynars: na Lewo, na dole od frontu
Guwernantka Francuzka posiadająca doskonale język angielski, życzy sobie umieścić się w Warszawie. — Na prowincją życzą sobie wyjechać wykształcone Guwer-

nantki i Guwernerowie Polacy, Niemcy, Francuzi, z muzyką lub bez. Żadający Bon Francuzek zgłosić się zechcą *Józefa Poland.*

Z Kantoru Zleceń, ulica Wierzbowa Nr 473.

Nowo przybyły z Pruss **GORZELANY**, praktycznie usposobiony, życzy się umieścić. Wiadomość przy ul: Miódowej w pałacu Paca pod Nr 1 w stancji. — Frid: K o h l.

Z Kantoru Informac: i Kommissowego Nr 415.

Obywatel, który przed rokiem 1830 Szkołę Agromiczną i Uniwersytety Nauki ukończył, i od lat 15 zatrudnia się praktycznie Gospodarstwem rolniczym, posiadający nadto talent rozmawiania z Głuchoniemiemi na pantomimy, tak sposobem kraiovym iak i zagranicznym, życzy umieszczenia się iako Rządca Dóbr, Komisarz Ekonomiczny lub t. p. Wiadomość w powyższym Kantorze.

Dzisiaj rano zimna stopni 0. Wczoraj w połud: ciepła 6. **TEATR ROZMAIT.** Jutro, 7my raz *Oskar*. 1szy raz Kome: ze śpiewami *To Braj*.

Elżbieta *Zurkowska* Nauczycielka Tańców, ma zaszczyt zawiadomić Sz: Dany, życzące od niej w iej mieszkaniu lub też u siebie pobierać Lekcje, iż mieszka przy ul: Miódowej w pałacu zwanym Chodkiewiczów pod 484, na 1m piątrze od frontu.

Piotr *Śliżyński*, **METR TAŃCÓW**, ma zaszczyt zawiadomić Szano: Publiczność, że przed nadchodzącym Karnawalem, czterech najpotrzebniejszych Tańców, w 20tu kilku lekcjach, Osoby wcale nie-tajniczące, wyuczyć podejmuje się. Mieszka przy rogu ulie Starego-Miasta i Gołębiej pod Nrem 179, na pierwszym piątrze od frontu.

Dzisiaj przy ulicy Miódowej Nr 491, gdzie sprzedaż Piwa Bawarskiego, **TERCET** z Czeskiej Pragi grać będzie.

Dzisiaj w Kawiarni przy ul: Trebackiej i Krak: Przedmi: w domu Baroka, familja *Budzińskich* grać będzie.

Dzisiaj w Kawiarni przy ul: Freta pod Nr 275, obok handlu Smitnera, Panny *Kreitl* grać i śpiewać będą.

Dzisiaj w Kawiarni przy ul: Rymarskiej i Tłumackiej, w domu Ossolińs: Nr 739, Panny *Zygel* grać będą.

Dzisiaj w Kawiarni przy ulicy Tłumac: i Bielansk: w domu Lilpopa Nr 600, nowo przybyły *J. Marquardt*, grać będzie, na wielkim Akordjonie, z towarzyszeniem gitary.

Dzisiaj w Kawiarni w Gmachu Teatralnym od ul: Wierzbowej, Panny *Nowakowskie* grać i śpiewać będą.

Dzisiaj w Kawiarni w pałacu Paca, przy uli: Miódowej na dole od frontu, *J.P. Szpilman* na instrumencie szklanym grać będzie.

Dzisiaj w Kawiarni przy ul: Trebackiej obok domu *W. Steinkellera*, Panny *Hessen* grać i śpiewać będą.

Jutro u *Maiewskiego* przy rogu ul: Bednars: na Sniadanie: Zając, Kaczka, Kapłon, Conber, Pieczeni barania, Sztufada, Zrazy z obwarzanką, Pierogi w kapuscie, Bigos hullajski, Pótrawa, Ozór, Mostki baranie, Barszcz.